

PROTOKÓŁ NR 19-3/2012
z nadzwyczajnego posiedzenia
Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska,
które odbyło się **8 marca 2012r.**

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 16,30.

Obecni: wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Na stan 7 (siedmiu) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło 7 (siedmiu), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista pozostałych osób obecnych na posiedzeniu stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Grzegorz Strzelczyk - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzył posiedzenie, powitał zebranych i poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Planowany punkt 2 zaproponował omówić jako 1, a pkt. 1 jako 3.

Komisja nie wniosła uwag do tak zaproponowanego porządku i przyjęła do jednogłośnie - 5 głosami za.

Porządek posiedzenia

1. Dalszy ciąg rozpatrywania sprawy Franciszkańskiego Ruchu Ekologiczno Charytatywnego i Historycznego (pismo z dnia 02.01.2012r)
2. Omówienie procedury analizy wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2011 i powołanie zespołów kontrolnych.
3. Przyjęcie protokołu Nr 18-2-/2012 Komisji Rewizyjnej z posiedzenia w dniu 22 lutego 2012r.
4. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

PUNKT 1

Dalszy ciąg rozpatrywania sprawy Franciszkańskiego Ruchu Ekologiczno Charytatywnego i Historycznego (pismo z dnia 02.01.2012r)

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący komisji

Przechodzimy do kontynuacji omawiania sprawy Franciszkańskiego Ruchu Ekologiczno Charytatywnego i Historycznego. Omawiano to zagadnienia na ostatnim posiedzeniu, tj. 22 lutego br. Z przykrością stwierdzam, że nie byliśmy w komplecie i dyskusja została przerwana i przeniesiona na dzień dzisiejszy. W tym celu zostało zwołane dodatkowe, nadzwyczajne posiedzenie Komisji. Czy ktoś z GZNK miałby coś do powiedzenia w tej sprawie.

Waldemar Rydlewski - Zastępca Dyrektora GZNK

Wyrażamy ubolewanie, że doszło do takiej sytuacji jaka miała miejsce 22 lutego br. Wyniknęła ona tylko i wyłącznie z braku przepływu informacji, bo nie otrzymaliśmy informacji, że w tym dniu na pewno, na posiedzeniu Komisji ten punkt będzie rozpatrywany. 25 stycznia br. była jakby wstępna akceptacja, że ten punkt znajdzie się w porządku kolejnego posiedzenia Komisji Rewizyjnej i oczekiwaliśmy porządku posiedzenia. W tym czasie byłem tutaj i mogłem być na tym posiedzeniu, ale tylko zbieg okoliczności spowodował, że nie uczestniczyłem w tym posiedzeniu, przez co Komisja zmuszona była do ponownego spotkania się w tej sprawie, za co mogę tylko przeprosić, że do takiej sytuacji doszło. Nie było tutaj żadnego działania z premedytacją. *Komisja przyjęła powyższe wyjaśnienie.*

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący komisji

Kontynuujemy obrady w sprawie Franciszkańskiego Ruchu Ekologiczno Charytatywnego i Historycznego. Przypomnę, że ostatnie posiedzenie zakończyliśmy w trakcie próby wyjaśnienia historii, co działo się z notatkami służbowymi sporządzonymi w dniu 12 maja 2011r, 12 lipca 2011r. i 3 sierpnia 2011r. Z uwagi na nieobecność przedstawicieli GZNK nie byliśmy w stanie posunąć się dalej, jeśli chodzi o te kwestie a szczególnie o wyjaśnienie spraw zapisanych w tych notatkach jako rzeczy do wykonania.

Pani Dyrektor miała wyjaśnić z SNG sprawę, jak wyglądają wymagania formalne do zawarcia umowy przez Państwa, którzy są najemcami tej nieruchomości. Mieliśmy dziwny dualizm co do tego, co SNG żąda od najmujących a z czego z kolei nie wywiązało się Miasto reprezentowane przez GZNK, żeby taką umowę można było zawrzeć. Także najpierw oddam głos pani dyrektor Majewskiej.

Dzisiaj wpłynęło pismo od Franciszkańskiego Ruchu Ekologiczno Charytatywnego i Historycznego. Następnie głos oddam dr Jaśkowskiemu.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Otrzymaliśmy informację, co zresztą jest na stronie internetowej, że do zawarcia umowy na usługę dostawy wody do nieruchomości niezbędne jest przekazanie tytułu władania. W tym przypadku wystarczy umowa użyczenia i protokół zdawczo - odbiorczy przejęcia nieruchomości ze wskazaniem na dzień przekazania stanu odczytu wodomierza. To są wystarczające dokumenty. O tym zresztą SNG w piśmie skierowanym do FRECH taką informację zawarło. Fragment tego pisma został załączony w korespondencji kierowanej do Prezydenta Miasta Gdańska.

W żadnym wypadku nie był potrzebny szkic robót wykonanych na przetomie 2010r.

Tyle, co do formalnych dokumentów, które są potrzebne do zawarcia umowy o dostawę wody.

Na początku zeszłego posiedzenia wyszła kwestia, że moja osoba jest zaangażowana w jakieś postępowanie sądowe w sprawie karnej. Po wyjaśnieniach w GZNK - nie ma takiego skierowanego postępowania, także nie jestem świadkiem w żadnej sprawie.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Chcielibyśmy się tutaj ustosunkować do pewnych wyjaśnień, które składała pani Dyrektor na poprzednim posiedzeniu a nie wszystkie zostały tak podane, jak to wyglądało. Część wyjaśnień pani Majewskiej to były normalne pomówienia. Np. pani Dyrektor sama przygotowała umowę i wie, że jesteśmy Stowarzyszeniem a oskarżyła nas o to, że nie wpuszczamy kontroli na teren posesji. Jesteśmy Stowarzyszeniem i nie przebywamy tam cały czas, więc musimy być zawiadomieni o kontroli i jej zakresie. W związku z tym proszę panią Dyrektor Majewską o przedstawienie, jakie pisma i kiedy były do nas wysyłane, czy była jakakolwiek kontrola a my jej nie wpuściliśmy.

Po drugie. Byliśmy tam przez siedem lat, czyli w sumie 400 tygodni i przez to 400 tygodni nie było żadnych problemów z wejściem i kontrolą. Więc co się takiego stało, że w ostatnim pół roku nagle zaczęły się kontrole i zaczęły się problemy. Pani Dyrektor Majewska była u nas przynajmniej dwa razy.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej
Nie byłam ani razu.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Była Pani i mamy na to dowody i świadków. Chodzi o to, że zapraszamy za każdym razem jak robimy cokolwiek, jakieś imprezy, festyny.

Po trzecie. W ostatnim okresie czterech miesięcy były co najmniej trzy kontrole przeprowadzone przez inspektorów nadzoru budowlanego, są na to odpowiednie pisma. W związku z tym, jakie kontrole nie zostały wpuszczone? Prosimy o wyjaśnienie tego.

Składam teraz wniosek o dostarczenie przez GZNK protokołów tych kontroli i Państwo jako Komisja Rewizyjna powinniście się tym zapoznać.

Na spotkaniu z Wydziałem, które było 12 maja i w sierpniu nikt nie poruszył sprawy, że rzekomo nie wpuszczamy kontroli.

Kolejna sprawa to sprawa rzekomego ogrodzenia przez nas posesji przy ul. Starowiślniej 2. Otóż ta posesja była poprzednio zajmowana przez firmę p. Kałęckiego, która tam wykonywała maszty telefonii komórkowej i ona była zagrodzona cały czas. My tylko w niektórych miejscach poprawiliśmy płot i było to w 2001r. Od 2001r. do 2009r. nie było żadnych problemów z ogrodzeniem. Mało tego. Pan Nagórny w roku 2009r przyszedł do nas, żeby tam umieścić firmę budowlaną i zduna. Pani Dyrektor Majewska, która nam to przekazywała w 2003r. była tam to jedynym jej pytaniem było skąd my weźmiemy pieniądze na remont tych rozwalonych budynków. My jesteśmy na tym terenie już od 500 tygodni i nie mieliśmy do tej pory żadnych uwag ani pism nt. ogrodzonego terenu.

Na tym terenie od 2009r. znajdowały się narzędzia tych dwóch firm i przez 150 tygodni żadna z tych firm nie złożyła żadnego zażalenia, że coś tam jest nie tak. Czyli od 2009r. do 2011r. te firmy użytkowały ten teren i ani te firmy, ani GZNK, ani nikt inny nie składał zażalenia, że ten teren jest ogrodzony.

Na spotkaniu 12 maja z Dyrektorem D. Skurasem także nikt nie podnosił problemu ogrodzenia, natomiast pan Nagórny otrzymał klucze i miał wejście na teren. Więc też nie jest prawdą to, co jest podane.

Jak przyłapano firmę na kradzieży i wywozie materiałów budowlanych - tutaj jest bezpośredni świadek tego zdarzenia - osoba przyłapana przyznała się, że wykonuje to na polecenie pana Nagórnego i wywozi materiały. W związku z tym zwróciliśmy się do pani Dyrektor Majewskiej z prośbą o udzielenie odpowiedzi w trybie kpa - czy ta firma przebywa legalnie czy nielegalnie na posesji. Minęły 32 tygodnie i dopiero reakcja Komisji Rewizyjnej spowodowała, że otrzymaliśmy odpowiedź. Ja się do tego pisma ustosunkuje. W każdym razie przez 32 tygodnie nie mogliśmy z Urzędu uzyskać odpowiedzi, czy coś tam się dzieje.

Przyłapany na gorącym uczynku właściciel tej firmy podał, że on nie ma żadnego pisemnego porozumienia i zawartej umowy - powiedział to przy policji. Więc jest to bardzo dziwna sprawa. Dopiero jak złapaliśmy tego pana na gorącym uczynku, na wywozie materiałów i podał, że robi to na zlecenie pana Nagórnego, to wtenczas przestaliśmy go wpuszczać na teren posesji, bo skoro powiedział, że nie posiada żadnej umowy z miastem, to co on tam robi.

Karpińska Dorota - FRECH

Ponieważ firma ta zabrudzała nam teren, zostawia po sobie gruzy, dywany poprosiliśmy Straż Miejską, żeby sprawdziła czy firma ta ma zezwolenie na przebywanie na tym terenie. Dostaliśmy odpowiedź od komendanta SM, że niestety firma ta nie ma żadnych uprawnień przebywania na tym terenie. Straż Miejska sprawdziła to w Urzędzie Miasta. Mamy to pismo.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Właściciel tej firmy próbował przekupić koleżankę, że dostaną 200 zł.....

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Muszę tutaj przerwać. Chciałbym uporządkować tę dyskusję. Z jednej strony doceniam Państwo rolę Komisji Rewizyjnej i miło mi słyszeć, że jesteście na tyle skuteczni i nasze zainteresowanie sprawą jest w stanie mieć moc sprawczą w niektórych sprawach.

Głównym tematem Państwa skargi było to, żebyście mogli w pełni funkcjonalnie korzystać z tej nieruchomości, która została wam oddana w użytkowanie. W tych kwestiach, o których Pan teraz mówi, kwestia pana Nagórnego, kwestia firmy Zim-BUD itd. jest przedmiotem postępowań prokuratorskich czy karnych, i wierzę mi Państwo Komisja Rewizyjna nie ma takich możliwości, aby w takie postępowania wkraczać, weryfikować poprawność, czy stopień zaawansowania tych postępowań.

Chciałbym wrócić do meritum, tzn. do tego, żebyście Państwo mogli w pełni korzystać z nieruchomości, która została wam przekazana w użytkowanie z tego co zrozumiałem z korespondencji i państwa wystąpień na ostatnim posiedzeniu Komisji, głównym problemem to są przyłącza wody - kwestie formalne i faktyczne pomiędzy państwem i SNG. Skupmy się na tym zostawiając kwestie poboczne, bo Komisja nie dysponuje takimi narzędziami, abyśmy mogli aż tak głęboko w te zagadnienia wchodzić.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Pani Dyrektor w piśmie wyjaśniła, że ta firma miała umowę od 1 stycznia 2009r. na ok. dwóch lat - jest to firma budowlana naprawiająca dachy. Pytam się, co ona przez dwa lata, szczególnie w zimie, a zimy były wyjątkowo ostre, tam robiła. Jakie na ten okres zimowy są zlecenia.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji Rewizyjnej

My nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć wszystkich problemów i kwestii związanych z tą nieruchomością.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Panie przewodniczący może ja wyjaśnię. Prawda jest taka, że faktycznie odpowiedź na pana pismo została wysłana z opóźnieniem, natomiast po pana piśmie zostały natychmiast podjęte działania. To co jest zawarte w odpowiedzi Prezydenta oparte jest na dokumentach, które zostały do nas przekazane przez GZNK. Porozumienie, o którym jest mowa w tym piśmie (*pismo z 22 lutego br.*) jest zawarte i przesłane do UM i mam je w dokumentach. Porozumienie podpisane jest przez obie strony. W piśmie tym jest zawarte, że porozumienie na korzystanie z kontenera zawarte zostało w 16.01.2009r i rzeczywiste korzystanie było dłuższe niż faktyczny czas umowy, którą na realizację prac na różnych terenach miała ta firma.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Dlaczego właściciel tej firmy tego nie potwierdza? Przed policją zeznał, że nie podpisywał porozumienia.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Jest podpisane i nie wiem, dlaczego tak powiedział.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Mamy podpisane pismo o trzy miesiące wcześniej, że pobyt tej firmy jest nielegalny. Pokazujemy, że pewne papiery robione są pod określone cele.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Tak jak na wstępie spotkania mówiłem to jest przedmiotem zainteresowania i postępowania innych organów, między innymi korzystanie z tego terenu przez firmę ZIM-BUD i problemów z tym związanych.

Jolanta Banach - członek Komisji

Proponowałabym jednak ten wątek, o którym mówił pan Komandor zamknąć, dlatego że Komisja może sprawdzić, czy taka umowa istnieje czy nie, na którą w swoim piśmie

powołuje się Prezydent. Więc nie będziemy rozstrzygać, czy ona istnieje, czy nie, bo my to naprawdę panie Komandorze sprawdzimy. Jeżeli nie istnieje, to obiecujemy, że otrzyma Pan odpowiedź.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Ona w tej chwili istnieje, tylko, że została wykonana po 13 października 2011r.

Jolanta Banach - członek Komisji

Czy Pan sugeruje, że została ona wykonana z mocą wsteczną?

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Tak, dlatego, że Straż Miejska...

Jolanta Banach - członek Komisji

To my tego nie będziemy sprawdzać. Niech się zajmie tym prokurator.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Straż Miejska sprawdzając to w październiku nie widziała tej umowy.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji Rewizyjnej

To jest poza kompetencjami Komisji Rewizyjnej.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Teraz przechodzimy do wody.

16 grudnia, czyli przed podpisaniem umowy użyczenia dokonana się rzekomo awaria i odcięto wodę od posesji, z tym, że my wcześniej pół roku zaczęliśmy na posesji remont łazienek. Te łazienki zostały wyremontowane, ale firma Akwa Port, specjalistyczna firma, która wie co robi, powiedziała, że gdzieś, ok. 100 m od naszej posesji jest duży przeciek wody. Mamy potwierdzenie od pana Rydleńskiego, że ten przeciek faktycznie istnieje i przysłał pismo, w którym wykazuje, że od kwietnia ubytki wody są już rzędu tysiąca metrów sześciennych - od 26 kwietnia 2010r. do końca grudnia 2010r. były takie duże ubytki. Pytanie - dlaczego przez siedem miesięcy płaciliśmy za 1000 metrów sześciennych a nie wykonano żadnego badania i nie zamknięto wody i dopiero w zimie przy minus 18 stopniach trzeba było zamyka

wodę. Na początku stycznia rozmawialiśmy z panią Dyrektorką Majewską i powiedziała nam, że to jest jakaś awaria i zostanie szybko usunięta. Do dnia dzisiejszego nie zostały podłączone ubikacje, które zostały zrobione. Czyli w sumie 62 tygodnie trwa ta awaria i wciąż nie jest dokończona.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Ja nie jestem tak długim pracownikiem, ani nie znam tego tematu z tak odległego czasu. Jestem spoza Gdańska, jestem ze Śląska. Kieruję firmą od siedmiu lat i od tego czasu staram się poznać Gdańsk i pewne rzeczy mnie zaskakują.

Mamy ok. 100 instytucji użyteczności publicznej albo mające charakter użyteczności publicznej, którym Miasto Gdańsk wolałoby organu wykonawczego użycza lokale do ich działalności statutowej. Co to znaczy użycza? Tzn. że administrator Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych nie otrzymuje przychodu a jako samorządowy zakład budżetowy żyje li tylko przychodów, z usług jakie realizuje. A tymi usługami są najmy dzierżawy i te mniej więcej 100 jednostek dostaje pewną usługę najmu dzierżawy za darmo. Oczywiście my ponosimy koszty związane chociażby z moją pensją, pensją pracowników, kosztami ogólnozakładowymi, ale też w pewnych momentach pewne koszty są większe niż koszty ogólnozakładowe.

Idea była taka, tak była mi przekazana, że Miasto użycza tym jednostkom, które są wartościowe dla Gdańska z różnych względów, bezpłatnie oddaje w najem czy dzierżawę ale w zamian za to te jednostki będą utrzymywać obiekty oddane w użytkowanie, również w zakresie dostawy mediów. W umowie podpisanej z podmiotem dzisiejszego spotkania (FRECH) wynika, że dostawa wody, utrzymanie od przyłącza do instalacji

łącznie z częściami instalacji służącymi eksploatacji będą utrzymywane przez biorącego w użytkowanie. Gdyby tak nie było, to wówczas ja jako odpowiedzialny za budżet GZNK, budżet pochodzący z czynszów najmu i dzierżaw, musiałbym część pieniędzy wydawać nie na naprawy ciekących dachów czy walących się domów, w których mieszkają moi mieszkańcy, bo to jest podstawowa moja działalność lecz przeznaczać na dodatkowe niejako granty dla organizacji pożytku publicznego, którym miasto oddaje lokale użytkowe bez opłat czynszowych. Tego typu działanie byłoby przynajmniej przez Komisję Rewizyjną poddane krytyce zasadnej, że pieniądze którymi dysponuje przeznaczam ni na cele statutowe GZNK, czyli na utrzymywanie przede wszystkim mieszkań, w których mieszka ok. 20 tysięcy rodzin Gdańszczan lecz na cele, co do których prawo dotowania w postaci grantów zastrzegła sobie Rada Miasta Gdańska. Na granty dla wszystkich jednostek, które chcą zdobyć dodatkowe pieniądze jest co roku ogłaszany konkurs i granty są przydzielane. Gdybym ja zaczął coś robić na własną rękę to ja poza tym systemem grantowych zacząłbym niektóre jednostki wyróżniać. Jest tutaj pewien mój dylemat jako kierownika zakładu budżetowego - czy wolno mi coś takiego zrobić. Oczywiście ja mogę zrobić jakąś naprawę, wymianę czy też zbudować nową instalację wodną, kanalizacyjną czy grzewczą ale wtedy będzie to wydanie pieniędzy celowo na taki przedmiot najmu, który jest nieodpłatnie oddany w użytkowanie, z którego nigdy nie osiągnę przychodu pokrywającego ten koszt. I słusznie mnie zapyta Komisja Rewizyjna, czy ja mogłem przeznaczyć pieniądze na taki cel. Celem głównym GZNK jest doprowadzenie do ładu ok. 300 obiektów budowlanych, co do których od ubiegłego wieku ciągle są niewykonane nakazy od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. To jest mnóstwo rzeczy trudnych dla mieszkańców, które z powodu nikłych środków roboty nie zostały wykonane.

Pierwsza kolejność takich robót ustalana przeze mnie w planie finansowym to jest zapewnienie bezpieczeństwa, zdrowia i życia, bezpieczeństwa biernego i czynnego budowli, budynków w których mieszkają ludzie. W drugiej kolejności staram się wykonać te nakazy, które dotyczą rzeczy innych niż związanych z bezpieczeństwem. Na przykład z polepszeniem standardu zamieszkania: dociepleniem, izolacją poziomą czy pionową. W trzecim poziomie wydatków biorę pod uwagę te roszczenia, które mogą być dla budżetu Miasta Gdańska poważnym problemem finansowym, gdy takich roszczeń nie zrealizuje. Może to być np. roszczenie ok. 3,5 tysiąca wspólnot mieszkaniowych, w których gmina Gdańsk ma swoje udziały w postaci mieszkań będących w tych budynkach. Moi poprzednicy cztery PGM doprowadziły do 40 milionowego zadłużenia się wobec wspólnot mieszkaniowych i dług ten GZNK jako spadkobierca dawnych PGM spłacił dopiero w ubiegłym roku. To jest rzecz bardzo trudna ponieważ wyjście z tego długu bez dotacji miejskiej byłoby karkołomnym przedsięwzięciem i nie mogę dopuścić w swoim obecnym, żeby spowodować nowy dług. Takie działania, jeżeli byłyby prowadzone w sposób nieracjonalny zapewne za kilka lat doprowadziłyby do podobnego efektu ekonomicznego. Dopiero w kolejnej ważnej ważności spraw biorę pod uwagę remonty lokali użytkowych, a więc sklepów, punktów usługowych, które płacą mi czynsz.

Pozostaje teraz pytanie, czy jeszcze oprócz tego powinienem wydawać pieniądze publiczne na cele inne niż wyżej wymienione przeze mnie. Jeżeli Rada Miasta uchwali takie czy inne działania to będą one zapewne dotowane z budżetu i wtedy oczywiście taką dotację spożytkuje zgodnie z celem na jaki została przeznaczona.

Pozwolę sobie przypomnieć, że w tym roku 2012 po raz pierwszy GZNK na remonty lokali mieszkalnych i jakichkolwiek innych ma dotację w wysokości 0 zł.

To nie jest kwestia mojej niechęci do Stowarzyszenia czy mojego punktu widzenia tylko kwestia pewnych preferencji, które są jasno przeze mnie przedstawione.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji Rewizyjnej

To jest zrozumiałe, tylko powinniśmy się odnieść do konkretnej sprawy.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Ponieważ pytanie dotyczyło powiadomień kontroli to powiem tak: 16 czerwca 2011r. było skierowane pismo do FRECH i dotyczyło notatki z 12 maja, w którym zawiadamia się, że dnia 22 czerwca o godz. 10-12 przeprowadzone zostanie przez pracowników GZNK przegląd techniczno-budowlany budynku nr 5. Mamy potwierdzenie wystania.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

16 czerwca zostało wysłane, że dwudziestego drugiego jest kontrola. Czy Państwo macie na to nasze pismo, bo takie wysłaliśmy.

Otóż to pismo z 16 czerwca doszło do nas dopiero 28 czerwca i dlatego zwróciliśmy się pismem do Dyrektora Skurasa, aby pouczył pracowników, że co najmniej dwa tygodnie wcześniej trzeba wysłać pismo, jeżeli chce się wykonać jakieś kontrole, albo osobiście go przynieść, przefaksować albo e-mailem. Natomiast wysyłanie pisma na trzy dni przed w tym jeszcze jest sobota i niedziela to jest bez sensu.

Jolanta Banach - członek Komisji

Chciałabym zaproponować, abyśmy przyjęli taki sposób postępowania, który będzie się odnosił do próśb i zarzutów FRECH. Państwo wedle pewnej hierarchii, w jakiej ja intuicyjnie bym to ułożyła, wnosicie o to, żeby rozstrzygnąć:

1. Dodatkową umowę użyczenia tzw. chaty rybackiej. Z notatek przedstawionych z kolejnych spotkań między stronami, jeśli można używać tego pojęcia wynika, że Prezydent jest skłonny Państwu tę umowę użyczenia przedstawić.
2. Ostateczne wyjaśnienie kwestii braku wody, która została odcięta we wrześniu 2010r. i tutaj sprawa będzie chyba trochę trudniejsza, jeśli zaczniemy ustalać kto jest winny. Ale jak ustalimy, że Państwo mogą wystąpić do SNG o przygotowanie takiej umowy, bo z wyjaśnień Dyrektora Majewskiej wynika, że nie trzeba załączników, dokumentacji graficznej, że wystarczy jedynie protokół zdawczo odbiorczy umowy użyczenia.
3. Kwestia dachu, abyśmy mogli wyjaśnić, kto ma wykonać naprawę tego dachu.

Myślę, że jeśli wyjaśnimy te trzy rzeczy to posuniemy się trochę do przodu. Apeluje do Państwa, aby doraźnie nie udowadniać, kto co zaważył, kto komu nie odpowiedział. Aby te trzy obszary spróbować wyjaśnić.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Do wypowiedzi pan Dyrektora Łapińskiego. Panie Dyrektorze, jak my to odbieraliśmy to było to w takim stanie (*Pan Jaśkowski pokazał zdjęcia obiektu*), czyli nie daliście ani grosza, a tam ponad milion został włożony, łącznie z naprawą sieci. I teraz nam też nie chodzi i to, żebyście dali pieniądze, tylko żebyście zrobili to co było zrobione. My mieliśmy doprowadzoną tam wodę i z niewiadomych powodów została ona odcięta.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Ale z umowy wynika, że biorący w użyczenie zapewnia sobie wodę.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Wodę mieliśmy doprowadzoną, a Państwo ją odcięliście nie podając powodu. My nie mamy żadnego pisma, dwa tygodnie przed umową odcięto nam wodę.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

W świetle obecnego stanu prawnego nie mogę, nawet gdy jeżeli ten stan prawny byłby inny to zasady racjonalności gospodarowania środkami budżetowymi przeze mnie takiej decyzji...

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

A na jakiej podstawie Państwo odcięliście wodę nas nie powiadamiając i nie mając uprawnień, bo na jakiej podstawie odcięliście?

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Prawo właściciela.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Wróćmy do tego, co zaproponowała radna Banach, co jest bardzo racjonalne. Trzy główne punkty: chata rybacka, woda i dach. Chata rybacka - stanowisko właściciela gminy Miasta Gdańska.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Jesteśmy za, ale jest problem stanu technicznego obiektu, który jest objęty ochroną konserwatorską. Miasto nie ma pieniędzy a stan techniczny obiektu jest bardzo zły.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Panie doktorze, czy pan widział chatę rybacką i zna jej stan techniczny? Jeśli tak, to rozumiem, że nie będziecie go brać w użyczenie po to, żeby go rozebrać, ale po to żeby wziąć go pod opiekę.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Nam chodziło o zamknięcie posesji tak, żeby nie było włamań i kradzieży i śmietniska, bo na tym terenie zrobiono wysypisko śmieci i nikt tego nie sprząta, a my dalej mamy muzeum i to trochę nie wypada, że obok leżą śmieci. Od 2004r. trwa dyskusja - my chcemy zamknąć, a na piśmie nie dostaniemy a pani Dyrektor mówi, że musimy dostać na piśmie.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Nieprawda. Chcę sprostować - nie wiem na czym polega nieporozumienie. Panie Przewodniczący, przed Panem leży mapa, ten nieszczęsny teren A od samego początku, od 15 listopada jest przedmiotem użyczenia. Ja nie mówiłam panie komandorze, że ja mam się formalnie jako gmina, prezydent wyrazić zgodę, żeby Pan to ogrodził. Ponieważ cały teren jest objęty ochroną konserwatorską -Dworek Broszków i chata rybacka, która jest obok - postawienie ogrodzenia, jeśli go nie, wymaga uzgodnienia. My Państwu nie zabraniamy, jeżeli chodzi o te część(*pokazano na szkicu*).

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Tutaj jest ogrodzenie, tylko dziurawe i trzeba je naprawić.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Jesteście Państwo użytkownikiem i proszę je naprawić.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Musimy dostać na piśmie, że możemy tu zamknąć wyjazd.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

W umowie użyczenia można napisać, że chcemy użyczyć chatę rybacką na konkretnych warunkach między innymi ogrodzić budynku przez FRECH.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Do pilnowania budynku proszę bardzo, Prezydent nie widzi żadnych przeszkód. Cały czas był wniosek o użyczenie chaty rybackiej.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Można użyczyć na warunkach, że najemca zobowiązuje się do...

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Stan techniczny jest naprawdę fatalny. Musiałabym napisać szereg obwarowań dla użytkownika, których nie jest w stanie, bo jest to Stowarzyszenie....

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Panie Doktorze, czy Państwo jesteście w stanie przyjąć w użyczenie chatę rybacką z zastrzeżeniami, co należy wykonać.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

My chcemy na razie zabezpieczyć teren tak, żeby nikt tam nie wchodził. I o to walczymy od 2004r. W 2004r. te budynki były jeszcze do zasiedlenia, tam mieszkali ludzie i można było stosunkowo małymi kosztami robić remonty. W tej chwili musi być w tym piśmie dającym nam to zastrzeżenie, że budynek jest w stanie rozkładu. A my jak zobaczymy przez inspektorów czy i w jaki sposób to się da rekultywować, no to się zajmiemy kwestią, ile to będzie kosztowało.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Wszystko da się uratować, tylko problem jest taki żebyśmy mogli cokolwiek zrobić, przyszły użytkownik musi i opracować program funkcjonalno - użytkowy z punktu widzenia konserwatorskiego. To są określone pieniądze. Zabezpieczenia w obiektach - akurat ten jest objęty tylko ochroną konserwatorską i nie jest wpisany do rejestru zabytków jak Dworek Broszków, ale to wszystko są koszty. Niestety, ale roboty w tego typu obiektach muszą być prowadzone przez osoby mające stosowne uprawnienia. Cały czas o tym mówiłam pani komandorze, czego pan nie przyjmuje do wiadomości, albo przeinacza to co ja mówię. Ja nie mówię, że na złość państwu, tylko mówię po to, żeby po prostu dotarło.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Nie rozumiem jednej rzeczy - dlaczego się Pani boi o nasze finanse. Czy państwo możecie mi to wyjaśnić?

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Mam takie spostrzeżenie, chyba że źle zrozumiałem. Właściciel Gmina Miasta Gdańska ustami pani Dyrektor mówi chcemy dać w użyczenie chatę rybacką. Potencjalny nabywca mówi my też chcemy. To w czym leży problem? Pani Dyrektor mówi, my boimy się bo jest to obiekt zabytkowy i myślę, że pan doktor zdaje sobie sprawę, jakie są tego konsekwencje.

Macie Państwo tam jakiś obiekt, który chcecie ogrodzić, żeby był porządek. Ja nie widzę tutaj żadnego problemu.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Jeżeli jest taka wola, wszyscy słyszeli o uwarunkowaniach, jakie się z tym wiąże, to my oczywiście przygotujemy takie zarządzenia, w którym będą nałożone na przyszłego użytkownika (*chaty rybackiej*) określone warunki. Ja tylko uprzedzam, żeby potem nie było, że my będziemy zobowiązani do wykonania remontu, bo na to nie ma pieniędzy.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Jak na razie na żadne z nich miasto na remonty nie wydało złotówki.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Mamy przykład obiektu bardzo zdewastowanego kiedyś, a w tej chwili nieźle funkcjonującego, to jest Dom Zarazy w Oliwie. Też gmina użyczyła, objęła bardzo dużą ilością nakazów i zakazów biorącego w użyczenie tego obiektu tj. Stowarzyszenie Stara Oliwa. Nośność tego Stowarzyszenia pomimo konfliktów, jakie są dookoła z sąsiadami, gminą, nami sprawia, że potrafimy tam ułożyć się zupełnie dobrze. Co więcej, Stowarzyszenie jest na tyle sprawne, że zdołało nawet więźniów, ich robocizną za darmo wykorzystać do zagospodarowania obiektów przyległych. Także jest możliwość, ale musi być wola obu stron i wzajemne zaufanie, że obiekt nie ulegnie dalszej dewastacji. Po drugie świadomość, że nie ma pieniędzy i gmina nie remontuje zabytków i nie rewaloryzuje zabytków za wyjątkiem w tej chwili jednego obiektu Kuźni na ul.

Gościnnej, gdzie też zasób robót i pieniądze są bardzo konkretnie ukierunkowane. Nie są to pieniądze z czynszów, ale z dotacji celowej, którą uchwaliła Rada. Więc tutaj gdyby doszło do takiego porozumienia to ja oczywiście będę to dopingował, co więcej - jak bywam od czasu do czasu w Domu Zarazy to również tutaj z chęcią bym bywał.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Przysyłamy panu Dyrektorowi raz w miesiącu zaproszenia na koncerty filharmonii, które się u nas odbywają i może pan sprawdzić jak tam jest. To odbywa się w tych budynkach, które były już pogrzebane. Przez te siedem lat wykazaliśmy, że coś robimy.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Ja już raz pana uprzedzałam i mówiłam i wpisane jest w zarządzeniu i umowie, że część tych obiektów jest o wartościach kulturowych i pan dobrze wie, że część tych robót została wykonana.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Pani Dyrektor ani jedna z naszych nie jest wpisana, która byłaby nie zrobiona...

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Ja mam ustalenia planu miejscowego, które zostały podane w zarządzeniu, zgodnie z ich faktycznym brzmieniem.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Myślałem, że zrobiliśmy mały krok do przodu. Przepraszam bardzo, ale to zaczyna trochę przybierać charakter karykaturalny.

Czy jesteśmy w stanie przedstawić użytkownikowi i aneksować umowę o użyczenie tak, aby mógł ten teren ogrodzić i wziąć pełną odpowiedzialność za to, co tam się dzieje w stanie jakim jest na dzień dzisiejszy z zastrzeżeniem, że miasto nie ma środków na remonty itd.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Mamy dzisiaj 8 marca, czy do końca marca można to załatwić.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Nawet nie potrzeba tak długo. Zobowiązuje się osobiście to zrobić i po niedzieli przedłożyć Prezydentowi zarządzenie zmieniające do dotychczasowego, czyli będą określone warunki korzystania z użytkowania z zaznaczeniem, że jest to obiekt będący w złym stanie technicznym i występują tutaj zagrożenia bezpieczeństwa.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Rozumiem, że ten punkt mamy załatwiony. Poprosimy, aby na najbliższym posiedzeniu Komisji tj., 28 marca br. podano krótką informację w tym temacie.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

W trakcie bezpośredniej rozmowy z prezydentem Lisickim uzyskaliśmy zgodę, że możemy tam robić przystań wodną. Mamy już dokumentację. Wystaliśmy już kilka pism i wciąż nie otrzymujemy odpowiedzi. Bez pisemnej zgody nie możemy tam nic zacząć robić.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

W żadnej notatce nie ma na ten temat mowy, że w rozmowie z Prezydentem była na to jakakolwiek zgoda. Poza tym temat nie jest w Wydziale Gospodarki Komunalnej, bo nie potrafię tego tutaj potwierdzić. Może rzeczywiście tylko w tym temacie zorganizować odrębne spotkanie u pana Prezydenta, żeby to jasno wyartykułować. Nie mam wiedzy, żeby kiedykolwiek była wydana zgoda.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Niecałe dwa tygodnie temu powiedziała Pani tutaj publicznie, że te papiery zostały przekazane do Wydziału Architektury(...).

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Pan powoływał się na 2008r. Pan prosił, to ja sprawdziłam, do kogo wpłynęły, ale o zgodzie Prezydenta, o której Pan w tej chwili mówi nie było mowy.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

O zgodzie, bo na tej podstawie została wykonana dokumentacja techniczna. Mamy nasze pismo, które złożyliśmy i przez cztery lata nie ma odpowiedzi.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji Rewizyjnej

W takim razie wystąpimy do Wydziału Architektury (...) o udzielenie odpowiedzi na to pismo.

Przystępujemy do tematu wody.

Na wstępie pani Dyrektor powiedziała, że wyjaśniła z SNG tę kwestię i możecie Państwo zawrzeć umowę z SNG.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Nie możemy. Woda został odcięta na dwa tygodnie przed podpisaniem umowy a na terenie my zrobiliśmy całą sieć wodną.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Tak, ale pani Dyrektor sprawdzała co trzeba zrobić, żeby ta wodę podłączyć.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

W piśmie z marca SNG wysłało pismo do FRECH informujące między innymi o tym, jakie dokumenty są niezbędne do zawarcia umowy. Było napisane: protokół zdawczo-odbiorczy nieruchomości ze stanem wodomierzy. Informacja o stanie wodomierza została przekazana do SNG, także wiedzą jaki był stan na koniec 2010r. i gdyby wówczas 19 marca złożony był wniosek w SNG zawarta byłaby umowa o dostawę wody. W międzyczasie niestety, przez te wszystkie korowody, nie uregulowanie tych formalności i nie zgłoszenie się nikogo w SNG w tej sprawie spowodowało to, że mając umowę użyczenia przed sobą SNG i odmowę w GZNK o zapłatę za zużytą wodę wysyłane zostały kolejne wezwania i w pewnym momencie uprzedzono, że jeżeli nie dojdzie do zawarcia umowy to nastąpi trwałe odcięcie wody. Zamknięto wodę 1 sierpnia, potem wykonywane były kontrole przez służby SNG, że po tym czasie następowały odkręcania zasuw i ostatecznie w sposób trwały została odcięta woda 14 września 2011r. Wcześniej uprzedzono, że takie posunięcie, trwałe odcięcie wiąże się dla Stowarzyszenia, które wystąpiłoby o zawarcie umowy z dodatkowymi kosztami w wysokości ok. 7,4 tysiąca złotych. Te pisma w kopii zostały do nas dostarczone. W tej chwili, gdyby Stowarzyszenie wystąpiło i chyba nie ma wyjścia będzie zobowiązane do pokrycia kosztów ponownego uruchomienia dostawy wody.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Prosimy o pokazanie przekazania nam dokumentacji technicznej przez GZNK i odbiór komisyjny licznika. Kiedy to nastąpiło. Dlaczego 12 maja było poświęcone temu specjalne spotkanie.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

W dniu 16 maja został wymieniony wodomierz na nieruchomości.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

To nikt o ty nie wie za wyjątkiem osoby, która wymieniała. Nas o tym nie informowano i nie dokonano komisyjnego przekazania. Proszę pokazać nam to pismo, gdzie podpisywaliśmy komisyjnie odbiór urządzeń.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Myślę, że dla rozwiązania problemu wystarczyło po prostu spotkać się na miejscu.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Wydaje mi że zależy nam przede wszystkim, a głównie Państwu, żeby mieć wodę.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Proszę zobaczyć to pismo, które podpisał Dyrektor GZNK, jakie są straty wody i nie ma dokumentu, który potwierdzałby, że zostało to zahamowane. To jest stara instalacja, która gdzieś przecieka. O tym wiemy z raportu Akua Portu. Nie ma żadnej technicznej dokumentacji, ani nie ma dokumentacji wykonanej przez osoby czy zakład, który to naprawiał.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

W grudniu 2010r. wykonane zostały roboty - zakończone 17 grudnia. 16 maja 2011r. został wymieniony wodomierz w studni. Stary wodomierz wskazywał 4.300 metrów sześciennych. Nowy został zainstalowany ze stanem zero. Na 14 września zużycie wody wynosi 72 metry sześciennie, co potwierdziłam również w SNG. Na dzień 29 lutego br. - ponieważ zobowiązałam służby do dokonania oględzin, ponieważ był zarzut, że dalej następuje niekontrolowany wyciek wody i podmywanie fundamentu dworu Broszków - odczyt na wodomierzu wynosi 72 metry, czyli nie ma żadnych wycieków i ubytków. Czyli stan od maja do września wynosi 72 metry sześciennie, co w poprzednich okresach odczyty dwumiesięczne były rzędu 900, 700, 1000 metrów sześciennych, więc jednak ten przeciek został zlikwidowany, co wynika chociażby z tych dokumentów.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Dlaczego więc nas o tym nie powiadomiono. Jeżeli my wysyłamy pisma i nie otrzymujemy odpowiedzi, jest spotkanie, na którym jest pan Rydlewski, pan Nagórny i nic o tym nie mówią, to skąd mamy wiedzieć, że coś tam zmieniono. Proszę przeczytać uważnie notatkę służbową, tam jest napisane, że dopiero to wszystko będzie wykonane i nas się o tym powiadomi.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Mam przed sobą notatkę z 12 maja 2011r. - odczytano treść notatki (*treść całej notatki jest przytoczona w protokole Komisji z dnia 22 lutego 2011r.*). Co z tej notatki zostało zrealizowane?

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Przeгляд stanu technicznego dachu został wykonany 3 czerwca 2011r.. Wcześniej, zgodnie z kosztorysem, który nadeszło Stowarzyszenie remont dachu został wyceniony na 128.422,60 zł brutto. Wg wyceny GZNK koszt ten został oszacowany na kwotę 80 tysięcy zł, co też jest kwotą niebagatelną. Ekspertyza stanu technicznego budynku nr 5 została wykonana w grudniu 2011r. i niestety jest ona wskazująca na brak zasadności utrzymania obiektu, ponieważ wykazuje zniszczone, nieszczelne obróbki, liczne ubytki w pokryciu dachowym, nieszczelne obróbki kominów, konieczność wymiany uszkodzonych desek i elementów konstrukcyjnych. Rzeczoznawca akurat wskazuje na konieczność oceny tych elementów po dokonaniu odkrywek i wskazuje, że stan techniczny dachu jest zły i nadaje się do remontu kapitalnego. Również kapitalnego remontu lub co najmniej gruntownych napraw wymagają ściany zewnętrzne, gdzie jest brak izolacji, brak opaski, ubytki cegieł i spoin, spękania i konieczność wykonania docieplenia.

Nie mówię tego złośliwie i się nie czepiam. Zwracam tylko uwagę, że pewną rzecz. Ten budynek jest relatywnie niedużym. Przy tak wysokim koszcie remontu samego dachu i konieczności potem wykonania robót dodatkowych w tym obiekcie zgodnie z ekspertyzą wykonaną na zlecenie GZNK przez zewnętrznego fachowca, to zastanawiam się czy jest sens wydatkowania tak dużych pieniędzy.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji
Wróćmy do wątku wody.

Jolanta Banach - członek Komisji

Mam dopełniające pytanie do panów Dyrektorów, żebyśmy wiedzieli o czym mówimy. Tam chyba chodzi o dwa sposoby dostarczania wody, bo są dwie nieruchomości. Na jednej jest ryczał, a straty na wodzie dotyczyły nieruchomości, gdzie odcięto dopływ wody.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej
Tak.

Jolanta Banach - członek Komisji

Jak to wygląda technicznie, że na wodomierzu odzwierciedla się np. ubytki w rurach?

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Stany odczytów wskazują na nadmierne nam nadmierne zużycie w stosunku do poprzednich okresów. Zużycia wody w poprzednich okresach były niższe. Jeśli nagle jest wyższa, to wskazuje na to, że gdzieś jest niekontrolowany wyciek. Natomiast kwestia opłat wynika z regulaminu SNG, który w piśmie do FRECH w dniu 29 sierpnia napisało: w związku z samowolnym podłączeniem wody po dokonaniu zamknięcia przyłącza przy Starowiślna 2, Dział Sprzedaży i Windykacji SNG ostatecznie wzywa Państwa do uregulowania formalności związanych z zawarciem umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków do nieruchomości oraz do zapłaty należności za pobraną wodę w okresie od stycznia 2011r, a także kosztów odcięcia przyłącza wodociągowego w terminie trzy dni od daty otrzymania. W przypadku braku spełnienia warunków w wyznaczonym terminie przeprowadzony zostanie trwałe odcięcie przyłącza bez ponownego zawiadomienia. Koszt trwałego odcięcia i ponownego uruchomienia przyłącza wodociągowego wynosi 7.486,89 zł. To wynika z regulaminu dostawy i nie sądzę, aby SNG zrezygnowało z tej opłaty.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Licznik główny znajduje się na terenie nie zamkniętym, gdzie każdy ma dostęp. W związku z tym, nasze pytanie, dążenie, żeby można byłoby ten teren ogrodzić, jest w pełni uzasadnione. Do maja nie zostało nic zrobione, od maja do sierpnia znowu nic nie zostało zrobione, w związku z tym my dalej nie mogliśmy sprawy posunąć. Jest spotkanie w sierpniu 2011r. - pan Dyrektor otrzymał list od dyrektora Skurasa i znowu nie mamy żadnej odpowiedzi i znowu nie wiemy nic więcej.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Zabroniłem wykonywać rzeczy, które z umowy obciążają biorącego w użytkowanie i zawsze tego zabronię, ponieważ stoję na straży pieniądza publicznego.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Nie może się Pan powoływać na umowę, która nie istniała.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Studnia wodomierzowa nie ma żadnego związku z możliwością, była otwierana zasuwa, która nie jest w tym miejscu. Trwałe odcięcie jest na zasuwie, które jest poza nieruchomością. Studnia wodomierzowa w dużej mierze służy do tego, aby zajrzeć i przeczytać stan wodomierza.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Pytanie do Dyrektora Łapińskiego - co zrobić, aby FRECH miał wodę.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Muszą pójść

do SNG, aby odkręcili wodę i zapłacić za to. Jak każde stowarzyszenie dbają zapewne o swoje przychody i nic nam do tego. Żle byłoby, gdybym ja dla chęci załatwienia problemu wyłożyłbym na to pieniądze publiczne.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Panie Dyrektorze, na jakiej podstawie pan dwa tygodnie przed umową odciął wodę?

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Słyszałem, że dociął to SNG.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Nie, państwo odcięliście.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Fizycznie woda została odcięta 1 sierpnia, potem była odkręcana i ostatecznie trwale została odcięta 14 września.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

My doprowadziliśmy wodę do wszystkich pomieszczeń na własny koszt. Z niewiadomy przyczyn 16 grudnia, na dwa tygodnie przed podpisaniem umowy odcięto tę wodę do budynku. Po to były te spotkania, żeby to zrobić. Był dyrektor Rydlewski, który zastępował dyrektora Łapińskiego i on to podpisał. Wszystko jest napisane i podpisane, co miało być wykonane i w jakim terminie i nie zostało wykonane. To na jakiej podstawie mamy cokolwiek wiedzieć, jeżeli takie jest postępowanie GZNK

Waldemar Rydlewski - zastępca Dyrektora GZNK

Tytułem wstępu i podziękowania tytułem tego, że Komisja chciała tę sprawę rozstrzygnąć. Strach się odezwać, bo każde wypowiedziane słowo, jest kontestowane. Tak nie może być. My tego kompromisu nigdy nie osiągniemy. Panie Doktorze, ja przyszedłem do pana, aby pomóc. Zrobiłem wszystko w dniu, w którym miałem bardzo trudny napięty kalendarz. Wiedząc w jakim kształcie zawarta była umowa, starałem się z dyrektorem Skurasem, uruchomić swoje służby aby w sposób dodatkowy, narażając się bardzo mocny operatyw dyrektora, wykazać daleko idącą wolę zrozumienia waszej sytuacji i udzielić Wam pomocy.

Panie Doktorze odcięty został ten odcinek do podłączenia toalety bo tam prawdopodobnie był największy ubytek wody, a ponieważ jest to teren najbardziej zawałony płytami tudzież innymi rzeczami trudno rozbieralnymi nie było możliwości uruchomienie od razu działań. 16 grudnia to okres zimowy. Pan chyba zapomniał, jaka to była zima, był to trudny okres. Zamykając ten odcinek przyłącza tej nitki od głównej magistrali, która jest prowadzona od wodomierza głównego, okazało się, że ubytek wody został zahamowany. Więc o czym my tutaj rozmawiamy. Wszystko co robiliśmy, to robiliśmy na Pana korzyść, a Pan teraz sugeruje nam, że w naszych działaniach było wszystko to, co było przeciwko Panu.

Ja Pana Doktora znam 32 lata, znamy się bardzo dobrze i dziwię się, że jestem tym, który robi Mu krzywdę.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Tutaj różne rzeczy są mówione i nie mamy narzędzi, żeby to zweryfikować, ale mamy dokumenty. Jest notatka z maja 2011r., którą podpisał pan Rydlewski - czy wszystko z niej zostało wykonane.

Waldemar Rydlewski - zastępca Dyrektora GZNK

Naszą dobrą wolą było ustalenie pierwszej szybkiej wizji lokalnej na 22 czerwca. Bez względu na to, czy doszło do niej terminie czy nie, była tam osoba, która nie wpuściła na teren osób, wiedząc w jakim celu tam przyszły.

Druga wizyta była 14 lipca nie była zapowiedziana - przedstawiciele działu technicznego BOM-u też nie zostali wpuszczeni. Z tego zdarzenia spisana została notatka służbowa. Problemem teraz jest to, czy FRECH załatwi sobie dostawę wody, na co nie ma wpływu to co było w maju. Nie będę podpisywał notatki, wystąpienia. FRECH mógł wystąpić do SNG o stan wodomierza głównego. Jeśli z umowy wynika, że jestem zobowiązany do określonych czynności, to wiem chyba sam co mam robić dalej.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Pan Rydlewski znowu wprowadza Państwa w błąd. Tutaj mam jego pismo, że od 14 kwietnia 2010r. że jest awaria i przez osiem miesięcy nic nie robi.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Bo ja zabroniłem. Dział Finansowy jest mojej gestii a nie w gestii pana dyrektora Rydlewskiego. Proszę pamiętać, że ja mając w tamtym roku 10 mln zł jest sprawą oczywistą, że ja nie mogę rzucać planem po uważaniu.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Czy Pan wie co Pan powiedział? Pan powiedział, że swoją bezmyślnością naraził Miasto na stratę kilkudziesięciu tysięcy złotych

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

To Pan mówi nie ja.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Pan mówi, bo pan to podpisał, pana dyrektor, że straty były tysiąc metrów sześciennych przez miesiąc razy osiem miesięcy to daje osiem tysięcy metrów sześciennych razy 10 zł/m. Mówimy o tym, że o awarii wody wiadomo było od kwietnia 2004r. (?). My to zgłosiliśmy panu Nagórnemu w czerwcu, w maju, że cieknie woda. Była u nas firma Akwa Port, która to stwierdziła. Pan Rydlewski, GZNK od kwietnia do grudnia nic nie robił. Dopiero w grudniu na dwa tygodnie przed podpisaniem umowy zamknięto wodę.

Dorota Karpińska - FRECH

Pan sugeruje tutaj o tej komisji, która miała być. Ja Państwu powiem jak to było. W związku z tym, że ta firma nielegalnie przechodziła przez ogrodzenie, wezwałam policję, następnie pojechałam na komisariat, dostałam telefon od wolontariuszy, że nagle się zrobiła komisja z GZNK i że będą kontrolować pomieszczenia za to, że wezwałam policję. Więc ja Pana wyprosiłam z terenu (*zwróciła się do pana Nagórnego*), bo Pan nie miał żadnego pisma. Pan powiedział, że wystaliście pismo, że będzie kontrola. Takiego pisma pan jednak mi nie przedstawił, dlatego powiedziałam, że ma pan opuścić teren.

Jolanta Banach - członek Komisji

W tej sprawie proponowałabym przyjąć następujące ustalenia. Rozumiem, że warunkiem ponownego przyłączenia jest wnioskowanie przez FRECH do SNG i opłacenie należnej kwoty, bo inaczej się nie da tego załatwić. Kto odłączał wodę, SNG czy GZNK?

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

GZNK. Przez rok nie zostało to naprawione i nie było żadnych pism dlaczego, co i jak.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Reasumując: do budynku 5 i 7 odciął GZNK, natomiast trwałego odcięcia dokonał SNG.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Tak.

Jolanta Banach - członek Komisji

Ale warunkiem trwałego przyłącza jest podpisanie umowy. Czy państwo wystąpiacie o taką umowę?

Dorota Karpińska - FRECH

Tak, ale musimy mieć techniczne dane i żebyście Państwo nam je przekazali.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Szanowni Państwo. Żeby już fizycznie była we władaniu nieruchomości to na dzień sporządzenia umowy sporządzimy protokół, który zostanie podpisany z tą datą, tj. z dniem 27 grudnia. Panie Dyrektorze bardzo proszę o przygotowanie takiego protokołu. Kto z Państwa (FRECH) strony jest upoważniony do podpisywania i ja będę się kontaktować.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Można ze mną.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Prosiłabym o podanie nr telefonu, e-maila. Pytam się bo chciałabym być pewna, że to jest ten kontakt a nie inny.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Na pismach podany jest dobry kontakt. Pan Jaśkowski powtórzył nr telefonu, nr faxu, e-maila tak jak w piśmie.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

GZNK przygotowuje protokół zdawczo-odbiorczy nieruchomości. Na kiedy ewentualnie można byłoby dokonać protokolarnego przekazania i odbioru?

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Ale musi być opinia techniczna jakości tego całego urządzenia.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Rozumiem, że w tym protokole zdawczo-odbiorczym robicie opis stanu technicznego tych urządzeń.

Waldemar Rydlewski - zastępca Dyrektora GZNK

Z dokumentacją zdjęciową włącznie.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Zgadza się na to: przegląd techniczny, dokumentacja techniczna tych urządzeń i potwierdzenie firmy, która wykonywała tam naprawy, że wszystko i w jaki sposób zostało zabezpieczone.

Jeżeli nie ma ekspertyzy, to nie ma o czym mówić.

BOM nie ma żadnej dokumentacji natomiast z GZNK nie dostali żadnej technicznej dokumentacji, co tam mają robić. Więc sytuacja wygląda tak, że nie wiadomo, kto robił, co i gdzie robił. Natomiast zrzućcie starej instalacji i żebyśmy teraz tym my się nią zajęli i naprawiali to jest trochę nieuczciwe.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Zacytuję umowę, którą w imieniu Stowarzyszenia podpisało dwóch członków zarządu:

§ 4 ust. 1 - biorący do użytkowania zobowiązany jest do zawarcia odrębnych umów na dostawę mediów z ich dostawcami.

§ 6 ust. 2 - koszty związane z przystosowaniem lokali do prowadzonej przez biorącego do użytkowania działalności a w szczególności przebudowania wnętrza lokali wraz z remontami instalacyjno-montażowymi związanymi z jego wyposażeniem ponosi biorący do użytkowania bez prawa ich zwrotu w jakiegokolwiek formie.

§ 6 ust. 8 - do obowiązku biorącego w użytkowanie należy zainstalowanie licznika elektrycznego, wodomierza a w miarę potrzeb wykonanie przyłączy do lokali oraz zawarcie odrębnych umów na dostawę mediów z ich dostawcami.

§ 1 stanowi, co jest przedmiotem użyczenia. Przedmiotem użyczenia jest budynek dwukondygnacyjny nr 5 o powierzchni użytkowej 380m kw., budynek dwukondygnacyjny nr 6 o powierzchni użytkowej 296 m kw. oraz budynek dwukondygnacyjny nr 7.

Strony (Dyrektor Majewska i pan Jaśkowski) uzgodniły, że:

spotkają się 15 marca 2012r, o godz. 11,00 w celu dokonania protokolarnego przekazania i odbioru nieruchomości. Protokół zostanie sporządzony na dzień zawarcia umowy, tj. na 27 grudnia. Do protokołu wpisany będzie stan wodomierza.

Pani Dyrektor Majewska zobowiązała się do osobistego udziału w tym spotkaniu i podkreśliła, że nigdy wcześniej na terenie Starowiślniej 2 nie była.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Temat - dach, kto go remontuje.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Oczywiście biorący w użytkowanie wykonuje wszelkie czynności na własny koszt, jak mówi § 6 ust. 2 bez prawa do ich zwrotu w jakiegokolwiek formie.

Przedmiot użyczenia wynika z § 1 umowy, są to nie tylko lokale w budynku ale budynki. W umowie jest to konkretnie wyszczególnione łącznie z powierzchniami użytkowymi.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

My mamy pismo, które składaliśmy, że ten dach jest do remontu kapitalnego w 2008r. Pan Dyrektor nam na to odpowiedział w 2008r., że w tym roku nie mogą, tylko że w następnym.

Jolanta Banach - członek Komisji

Umowę użyczenia, w którym roku podpisano?

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Umowa była podpisana w 2004r.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Umowa była w różnych okresach od 2004r.: w 2004r., w 2005r., 2006r., krótki okres przez 2010r. było bezumowne korzystanie. Umowa nowa na użyczenie nieruchomości Starowiślna 2 i 3 została zawarta 27 grudnia 2010r.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Tą umową, którą odczytał pan Dyrektor.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Tak.

Szymon Moś- członek Komisji

Budynek był przekazany w stanie technicznym w chwili zawarcia umowy i nie było żadnej expektatywy, że miasto wcześniej zobowiązało się do remontu.

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Zobowiązanie pana Dyrektora GZNK, że ta naprawa tego budynku będzie wykonana.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

Nie zobowiązywałem się do niczego.

Adam Moś - członek Komisji

W jakiej formie było zobowiązanie

Jerzy Jaśkowski - Prezes FRECH

Pisemnej, tak jak poprzednio. Z sali zapytano, czy jest takie pismo, na co pan Jaśkowski odpowiedział: tak. A czy jest tutaj do wglądu? Pan Jaśkowski odpowiedział. W tej chwili nie mam, ale jest.

Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Generalnie teren ma o tyle nieszczęście, że nie jest jeszcze przesądzona docelowe jego zagospodarowanie. Teren jest przewidziany do rewitalizacji, ale niestety w bliżej nieokreślonej przyszłości. Trudno jest tutaj cokolwiek przesądzić, ale należy mieć na uwadze jedno - miasto nie dysponuje środkami. Jeśli pozyska jakiegokolwiek środki na ten cel, to to wykona. W tej chwili sprawa jest już jakby przesądzona: zawarta jest umowa użyczenia na nieodpłatne korzystanie i nie ma tych pieniędzy. Jeszcze raz podkreślam, że biorąc pod uwagę koszty remontu dachu i aby ten obiekt był możliwie sprawny technicznie bez konieczności ciągłych w nim ingerencji, konieczności wykonania izolacji, uzupełnienia ubytków i ocieplenia... podkreślam, że miasto nie dysponuje tymi środkami.

Biorąc pod uwagę, że docelowo te obiekty zostaną jednak zlikwidowane, przykro mi, ale nie jestem upoważniona przez Prezydenta do składania takiej deklaracji. Też bardzo bym chciała, aby nasze miasto było piękne i nowe.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Stan na dzień dzisiejszy mamy taki mamy taki, że umowa precyzuje wyraźnie do czego zobowiązuje się najemca. Nie mamy dokumentów, z których wynikałoby, że Miasto zobowiązywało się do remontu tego dachu.

Szymon Moś - członek Komisji

Nawet gdybyśmy mieli takie dokumenty, to jeśli następuje podpisanie umowy, to treść nowego zobowiązania zastępuje zobowiązanie umowne poprzedniej umowy. W związku z tym nowe warunki przy tzw. nowacji zastępują te stare o ile nie było żadnych innych zastrzeżeń, aneksów czy wyraźnego podtrzymania. Czyli tutaj mielibyśmy z tym kłopot formalno- prawny. Wiąże nas ostatnia umowa.

Jacek Łapiński - Dyrektor GZNK

To nie jest tak, że ta umowa jest przypadkowa. Bardzo ostro domagałem się i prosiłem pana Prezydenta i Wydział, żeby użyczone obiekty nie obciążały mnie kosztami, ponieważ ja z tych obiektów nie mam przychodów. To było świadome moje działanie, ponieważ wpływy z czynszów muszą przeznaczać na obiekty, które czynsze generują. Wyjaśniłem to w mojej pierwszej wypowiedzi, także umowa ta nie jest przypadkiem ani graniem przeciwko jednemu ważnemu stowarzyszeniu. Tego typu umowy od pewnego okresu czasu, mniej więcej od trzech lat szczegółowo uwzględniające, że biorący w użytkowanie ponoszą koszty wszelkie zawierane są świadomie. Poprzednie rzeczywiście były bardzo ogólne.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Chciałbym zrekapitulować.

1. W kwestii chaty rybacka i ogrodzenie - pan Dyrektor GZNK przygotowuje aneks do umowy, która będzie jednoznaczna precyzowała to, że FRECH może ten teren objąć w pełne swoje władanie, łącznie z zabezpieczeniem w postaci ogrodzenia. Ze stanem faktycznym tej chaty w jakim ona dzisiaj jest. W piśmie tym powinno być doprecyzowane, kto odpowiada za stan techniczny tej chaty i będzie w przyszłości za jej stan techniczny odpowiadał.
Komisja Rewizyjna w swojej kompetencji nie może czegoś polecić, zalecić. Wyraźnie tutaj podkreślam, że nie jesteśmy stroną w tym sensie, aby coś nakazywać, zalecać w tym temacie.
2. Druga kwestia: 15 marca br. o godz. 11, 00 spotkanie przedstawicieli FRECH i Miasta, gdzie sporządzony zostanie protokół zdawczo-odbiorczy umożliwiający zawarcie umowy z SNG na dostawę wody do nieruchomości będących w użytkowaniu FRECH.

3. Z przedstawionych dokumentów nie wynika, żeby miasto, zwłaszcza w świetle ostatnio podpisanej umowy zobowiązywało się do remontu dachu budynku nr 5.

Czy do takiej rekapitulacji ktoś ma jakieś uwagi? Nie widzę. Dziękuję bardzo, mamy temat zakończony i mam nadzieję, że pozytywnie.

Komisja oczekuje na najbliższym posiedzeniu krótkiej informacji, z przebiegu spotkania i ustaleń.

PUNKT 2

Omówienie procedury analizy wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2011 i powołanie zespołów kontrolnych.

Komisja jednogłośnie - 6 głosami za - upoważniła poszczególnych członków Komisji Rewizyjnej RMG do przeprowadzenia czynności kontrolnych w zakresie wykonania budżetu miasta Gdańska za 2011r. w poszczególnych Wydziałach Urzędu Miejskiego w Gdańsku, jak niżej:

1. Jaromir Falandysz - Biuro Zamówień Publicznych,
Biuro Informatyki.
Wydział Zarządzania Kryzysowego i Ochrony
Ludności,
2. Szymon Moś - Wydział Środowiska,
Wydział Urbanistyki, Architektury i Ochrony
Zabytków,
Biuro Rozwoju Gdańska.
3. Paweł Czerniewski - Wydział Geodezji,
Wydział Gospodarki Komunalnej,
Wydział Obsługi Mieszkańców,
Wydział Spraw Obywatelskich .
4. Jolanta Banach - Wydział Edukacji,
Wydział Polityki Społecznej ,
Straż Miejska w Gdańsku
5. Grzegorz Strzelczyk - Wydział Finansowy,
Wydział Skarbu,
Wydział Programów Rozwojowych
Wydział Polityki Gospodarczej, w tym informacja o
mieniu
komunalnym.
6. Marcin Skwierawski - Kancelaria Prezydenta,
Biuro Prezydenta ds. Kultury w tym sprawozdanie
roczne
z wykonania planów finansowych samorządowych
instytucji kultury.
❖ - analiza informacji z realizacji uchwał Rady
Miasta Gdańska podjętych w 2011r.
7. Adam Nieroda - Wydział Kadr i Organizacji,

Biuro Rady Miasta Gdańska
Biuro Prezydenta ds. Promocji Miasta ,
Biuro Prezydenta ds. Sportu i Euro 2012.

PUNKT 3

Przyjęcie protokołu Nr 18-2-/2012 Komisji Rewizyjnej z posiedzenia w dniu 22 lutego 2012r.

Komisja, jednogłośnie - 6 głosami za - bez uwag przyjęła Protokół nr 18-2-/2012 z posiedzenia Komisji Rewizyjnej RMG z dnia 22 lutego 2012r.

PUNKT 2

Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji powiedział, że do Komisji wpłynęły pisma związane z działalnością Rady Osiedla Żabianka(...).

Komisja po krótkiej dyskusji upoważniła przewodniczącego Komisji do udzielenia pisemnej odpowiedzi Stowarzyszeniu Żabianka. Była przeciwna zaproszeniu stron na posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Więcej tematów i spraw nie zgłoszono, w związku z czym przewodniczący podziękował za udział i zamknął posiedzenie - godz. 19,00.

*Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej RMG*

Grzegorz Strzelczyk

Protokół sporządziła:

Bogusława Pieklik